

POSTANOWIENIE

Dnia 14 maja 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Wiliński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 14 maja 2026 r.
sprawy **M.K.**
uniewinnionego
z powodu kasacji wniesionej przez oskarżyciela publicznego,
od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku
z dnia 19 września 2025 r., sygn. akt V Ka 1308/25,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Wejherowie
z dnia 18 marca 2025 r., sygn. akt II K 1829/23,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć Skarb Państwa;**
- 3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz M.K. 1200 zł, tytułem zwrotu kosztów związanych z ustanowieniem obrońcy i prowadzoną przez niego obroną w postępowaniu kasacyjnym.**

[WB]

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Wejherowie z dnia 18 marca 2025 r. uniewinniono M.K. od popełnienia zarzucanego czynu z art. 284 § 2 k.k.

Po rozpoznaniu apelacji prokuratora, wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 19 września 2025 r., sygn. akt V Ka 1308/25, utrzymano w mocy zaskarżony wyrok.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł prokurator, zaskarżając go w całości na niekorzyść oskarżonego i zarzucając:

„rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie prawa procesowego, a to art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. polegające na zaniechaniu przeprowadzenia rzetelnej kontroli odwoławczej zaskarżonego orzeczenia Sądu Rejonowego w Wejherowie z dnia 18 marca 2025 r. poprzez nienależyte rozważenie zarzutów podniesionych w apelacji prokuratora, co skutkowało utrzymaniem w mocy wyroku Sądu Rejonowego w Wejherowie uniewinniającego M.K. od popełnienia zarzucanego mu czynu”.

W oparciu o wyżej wskazane zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację obrońca oskarżonego wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej i zasądzenie na rzecz M.K. kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem Najwyższym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna.

Przypomnieć należy, że kasacja nie stanowi trzeciej instancji rozpoznawania spraw karnych, lecz jest nadzwyczajnym środkiem odwoławczym, a zarazem i środkiem kontroli prawomocnych orzeczeń sądowych. To sprawia, że postępowanie kasacyjne prowadzi tylko do oceny kasacji w aspekcie rażącego naruszenia przepisów prawa przez sąd odwoławczy, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a nie zaś do merytorycznego rozpoznania sprawy, w której kasacja została wniesiona (por. postanowienie SN z 25 lutego 2014 r., IV KK 6/14). Takich rażących wad zaskarżonego orzeczenia nie wykazano we wniesionej kasacji.

Nie można zgodzić się z postawionym przez prokuratora zarzutem rażącego i mającego istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenia prawa

procesowego, a to art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k., mającego polegać na zaniechaniu przeprowadzenia rzetelnej kontroli odwoławczej. Sąd odwoławczy odniósł się bowiem do zarzutu prokuratora sformułowanego w apelacji, wskazując powody, dla których nie dostrzegł uchybień w rozstrzygnięciu uniewinniającym Sądu I instancji i jego argumentacji, a odniesienie się to uznać należy za konkretne, rzetelne, spełniające standardy kontroli odwoławczej. Nie jest prawdą, że Sąd II instancji podał powody nieuwzględnienia apelacji „w sposób wysoce ogólnikowy”. Sąd odwoławczy wskazał na okoliczności, które zostały prawidłowo ocenione przez Sąd Rejonowy, w tym ustalenia faktyczne, odniósł się do kwestionowanych wyjaśnień oskarżonego w zakresie zezłomowania przyczepki, zeznań pokrzywdzonego i świadka, ocenił wszystkie pozostałe zgromadzone dowody, a także odniósł się do faktu, że podstawą uniewinnienia było przyjęcie zasady z art. 5 § 2 k.p.k., gdyż dowody nie wykazują w sposób niewątpliwy, że oskarżony popełnił zarzucany mu czyn. W świetle szczegółowego uzasadnienia Sądu I instancji w tym zakresie Sąd odwoławczy nie naruszył standardu kontroli, podzielając stanowisko Sąd I instancji, miał bowiem prawo się do niego odwoływać. Kasacja nie dostarcza innych argumentów niż próba ponownego przedstawienia punktu widzenia oskarżyciela publicznego, nie wykazuje naruszenia kontroli odwoławczej i jej rzetelności, błędów w ocenie dowodów i naruszenia art. 7 k.p.k.

Z powyższych względów, nie dopatrując się w przedmiotowej sprawie zaistnienia którejkolwiek z wymienionych w treści art. 439 k.p.k. bezwzględnych przyczyn odwoławczych, ani innej rażącej obrazy prawa mogącej mieć istotny wpływ na treść orzeczenia Sądu II instancji, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 535 § 3 k.p.k., zdecydował o oddaleniu złożonej kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzeczono zgodnie z regułą, o której mowa w art. 636 § 1 *in fine* k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.

Na wniosek zgłoszony w odpowiedzi na kasację zasądzono na rzecz M.K. 1200 zł tytułem zwrotu kosztów związanych z ustanowieniem obrońcy i prowadzoną przez niego obroną w postępowaniu kasacyjnym, mając na uwadze § 11 ust. 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.

[WB]

[a.l]